

Zawodzie: Urny z piastowską ziemią

## Dotknąć serca Kalisza

Podczas tradycyjnej sumy odpustowej na Zawodziu przekazano urny z ziemią pobraną z miejsca, gdzie przed wiekami spoczęli potężny książę Mieszko III Stary i jego syn Mieszko Mieszkowic z dynastii Piastów

W niedzielę koło południa trudno było prze dostać się nad brzeg Proсны na Zawodziu. Tłum zalał plac przed kościołkiem obok rozkopanego dzisiaj rezerwatu archeologicznego, skutecznie tamując ruch. Uroczystości religijne co roku odprawiane na Zawodziu ku czci św. Wojciecha tym razem połączono z wydarzeniami historycznymi. Po mszy św. odpawionej pod przewodnictwem ks. infułata **Bolesława Stefaniaka** poświęcono dwie urny z piastowską ziemią, pobraną z obrębu wyznaczonego fundamentami kolegiaty św. Pawła. Z przekazów pisanych wiemy, że w grodowej świą-

tyni Mieszko III Stary kazał pochować swojego syna, a w 1202 r. sam spoczął obok. Z tamtej wczesnośredniowiecznej tradycji Kalisza mieszkańcy Zawodzian czerpią pełnymi garściami. Ożywia je m.in. rodzina Machowiczów, twórców słowiańskiej łodzi św. Wojciecha Kalisza, pobudowanej na rodzinnym podwórku. Jej wioślarze ubrani w paradne zbroje wojów w niedzielę również stanęli koło ołtarza. Po drugiej stronie odpowiadał im chór Lira z parafii św. Gotarda, który ubarwił mszę św. donośnym śpiewem. Wszystkie wątki tej opowieści zebrał w kazaniu ks. prałat **Alfred Mąka**, proboszcz

Konkatedry pw. św. Stanisława Biskupa Męczennika w Ostrowie Wlkp., jak sam się przedstawił. – *A więc wszystko jest na tym Zawodziu: świątynie, gród, i jakby mała stocznia, w której buduje się i odnawia się te mniejsze i większe stateczki, by mogły się pojawić na Prośnie. Najmilsi, ja myślę, że tutaj, z Zawodzian, z tego odpustu, trzeba nie tylko zebrać wartości historyczne, ale trzeba też zabrać takie wartości ducha, tutaj można się uczyć miłości do Boga, i miłości do Ojczyzny, i miłości do własnej ziemi* – mówił ks. Alfred Mąka.

Słowa te nabierają szczególnego znaczenia właśnie teraz, kiedy na terenie rezerwatu archeologicznego trwają intensywne prace przy rekonstrukcji grodu z czasów piastowskich. Nasz szacunek dla tradycji wyraża się także poprzez to dzieło i rzetelność jego wykonania. Budowa dia-



Jedna z urn z ziemią z Zawodzian trafi do Łądu nad Wartą, klasztoru cystersów ufundowanego przez Mieszka III Starego

metralnie zmienia jednak obraz, do którego przyzwyczailiśmy się od dziesięcioleci. Nie widać już kamiennych ciosów wyznaczających zarys Mieszkowej budowli; teren zasypano, tworząc „co kół” dla brzydkich betonowych (!) fundamentów. Stąd pomysł, aby zachować symboliczną garść ziemi z właściwego poziomu relikwii kolegiaty św. Pawła. Aktu pobrania w obecności świadków dokonano w styczniu br.

Przed niedzielnymi uroczystościami ziemię przesypano do urny. Jedną z nich pozostawiono w kościółku św. Wojciecha, drugą drogą wodną i lądową przewieziono do klasztoru cystersów w Łądzie nad Wartą. Ta wspaniała barokowa świątynia ma metrykę znacznie starszą niż wskazywałaby na to jej styl; była fundowana przez Mieszka Starego. Kaliska pamiątka zostanie tam złożona w Oratorium św. Jakuba 2 czerwca

na rozpoczęcie III Festiwalu Kultury Cysterskiej i Słowiańskiej.

Odpust św. Wojciecha połączono z tradycyjnym święceniem nowych jednostek pływających Kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego oraz samochodów i blaszanych rumaków na dwóch kółkach. Kolorytu wydarzeniom dodali właśnie motocykliści, którzy tego dnia wyjątkowo licznie stawili się na Zawodziu. (tag)



Wiosło jest tradycyjnym symbolem św. Wojciecha, szczególnie czczonego na Zawodziu. Na zdjęciu moment podniesienia w czasie mszy św.



Uroczystą sumę odpustową poprzedziła procesja, która przeszła od brzegu Proсны do kościółka św. Wojciecha

*Świadectwo wydarzeń odczytane 29 kwietnia A.D. 2007 podczas odpustu św. Wojciecha na Zawodziu.*

25 stycznia A.D. 2005 o g. 12 w południe na prastarym grodzisku kaliskim stawili się ks. prałat Bolesław Stefaniak, proboszcz najstarszej parafii pw. św. Gotarda, Edward Pudelko, kustosz muzeum kaliskiego, Leszek Ziąbka, archiwista, Stanisław Walczak, budowniczy, Jolanta Delura, kronikarz, Mieczysław Machowicz, stemik łodzi św. Wojciecha. Wszyscy ci mieszkańcy kaliscy, godni wiary, byli świadkami pobrania ziemi z ruin kolegiaty św. Pawła, z miejsca, gdzie w roku 1202 r. został pochowany książę Mieszko III Stary z dynastii Piastów. Dzieło to zostało uczynione dla upamiętnienia i zachowania dla przyszłych pokoleń relikwii prawdziwej ziemi piastowskiej, która została poświęcona prochami przodków. Pierwsza urna z tym czcigodnym darem będzie przechowywana w kościółku św. Wojciecha na Zawodziu, druga zaś popłynie drogą wodną Prosną i Wartą do klasztoru w Łądzie, gdzie spocznie w Oratorium św. Jakuba. Was wszystkich tu zgromadzonych biorę na świadków tego dzieła, abyscie zachowali je w swojej pamięci i przekazali przyszłym pokoleniom.